

## DZIEŃ MISYJNY W PAŹDZIERNIKU MSZA ŚWIĘTA

### *Wprowadzenie*

Październik, który przeżywamy, ze względu na Światowy Dzień Misyjny, jest od niemal stu lat miesiącem misyjnym, który szczególnie służy budzeniu świadomości misyjnej w Kościele. Dla Kościoła tarnowskiego ten miesiąc przyjmuje szczególny wymiar. W 27. dniu tego miesiąca przypada 25. rocznica męczeńskiej śmierci ks. Jana Czuby.

Prośmy Pana w czasie tej Eucharystii o to, aby każdy z nas rozbudził w sobie świadomość bycia posłanym, abyśmy w ten sposób pozwalali się „prowadzić Duchowi Świętemu ku peryferiom świata”.

Uznając swój grzech, przepraszajmy teraz za to, że nieraz unikamy tego tchnienia, by nie brać odpowiedzialności za dzielenie się Ewangelią, która jest źródłem naszego życia.

### *Modlitwa powszechna*

Do Ciebie, Panie, zanosimy nasze prośby, w których polecamy cały Kościół.

Tchnij w nas, Panie, Twojego Ducha!

1. Za cały lud Boży, aby biskupi, kapłani, osoby konsekrowane i świeccy byli wrażliwi na tchnienie Ducha Świętego, który ożywia życie Kościoła.
2. Za Kościół w Republice Konga i Kościół tarnowski, aby krew męczeńska ks. Jana Czuby stała się przyczyną wiernej służby Chrystusowi i wzbudziła nowe powołania do służby w tych Kościołach.
3. Za wszystkich misjonarzy, aby głoszona przez nich Ewangelia w mocy Ducha Świętego przemieniała serca tych, do których zostali posłani.
4. Za róże różańcowe w naszej parafii, aby wszystkie, w duchu odpowiedzialności za misję głoszenia Ewangelii całemu światu, angażowały się przez modlitwę, ofiarę i konkretną pomoc w działalność Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary i Dzieła Misyjnego Diecezji Tarnowskiej.
5. Prośmy Ojca, aby kandydat na ołtarze, którym jest ks. Jan Czuba, był coraz bardziej obecny w naszym Kościele – w katechezie i duszpasterstwie parafialnym.
6. Za nas samych i całą naszą parafię, aby miesiąc październik stał się dla nas okazją do misyjnego „wyjścia” do naszych braci oraz przybliżenia postaci i ofiary życia ks. Jana Czuby.

Wysłuchaj, Ojcze, te prośby, które zanosimy do Ciebie. Wysłuchaj nas przez Chrystusa, Twojego Syna, który sam posłany przez Ojca, w mocy Ducha Świętego posyła nas, byśmy z odwagą głosili Ewangelię całemu stworzeniu. Amen.

### NABOŻEŃSTWO MISYJNE

#### *Papieska intencja modlitewna:*

Aby na wszystkich poziomach Kościół przyjął postawę słuchania i dialogu jako sposób życia, pozwalając się prowadzić Duchowi Świętemu ku peryferiom świata

### WPROWADZENIE

*(wierni siedzą)*

Miesiąc misyjny, który zawsze wzmacnia nasze modlitwy za cały Kościół i myślenie o jego dziele ewangelizacyjnym, przypomina nam przez intencję modlitwy ogłoszoną przez papieża, że bez słuchania i podejmowania dialogu nie będziemy nigdy zdeterminowani do oddania się Duchowi Świętemu, który prowadzi Kościół ku peryferiom świata. Są to peryferia w wielorakim sensie, ale przede wszystkim geograficznym, a więc te miejsca, gdzie nie jest głoszona Ewangelia.

Papież Franciszek ciągle marzy o takim Kościele, podobnie jak o „nowym świecie epoki misyjnej” (RMis 92) marzył Jan Paweł II. Mamy więc dawać odpowiedź na natchnienia Ducha Świętego (por. J 3,8), który Kościołowi dodaje ciągle nowych sił i mądrości rozeznania znaków czasu. Te zaś znaki odczytywane w duchu wiary przez członków Kościoła trzeba odkryć nie tylko mówiąc, co o nich myślimy, ale też słuchając, co o nich mówią inni, wchodząc z nimi w korzystny dla Kościoła dialog.

Kościół potrzebuje ludzi dialogu. Zarówno wewnątrz wspólnoty, czemu służą synody i odczytywanie znaków czasu, jak i w relacji do świata, który odrzuca wartości wyznawane, propagowane i realizowane przez Kościół. Postawa dialogu potrzebna jest przede wszystkim tam, gdzie człowiek w swojej pysze chce narzucić innym taki styl życia, który wyklucza dialog i prowadzi do realizacji swoich zaborczych celów. Ta zaborczość często kończy się wielką krzywdą wyrządzaną człowiekowi, która wyraża się również w utracie przez niego życia.

Tego ostatniego doświadczył misjonarz diecezji tarnowskiej ks. Jan Czuba. Dzień 27 października odmierza 25. rocznicę jego męczeńskiej śmierci w Republice Konga. Ci, którzy są winni jego śmierci nie mieli nawet ochoty wejść z nim w dialog, by przekonać się, że jako posłany przez Kościół ma wobec ludzi zamiary pokojowe opierając się na nauce Chrystusa. Za trwanie przy tej nauce zapłacił wielką cenę. Oddał swoje życie. To jednak, co do nas przemawia, to nie tylko bohaterska postawa w owe południe 27 października 1998 r. On tę śmierć przeczuwał i umacniał się w zamiarze „pozostania na miejscu do końca” – przy tych, którzy zostali mu powierzeni, ale ostatecznie to było pozostanie przy Chrystusie w imię przykazania miłości, jakie On swoim uczniom, pozostawił.

Ks. Bernard Kissakolo, Kongijczyk, zaświadcza, że dwa dni przed śmiercią nasz męczennik wypowiedział słowa wielkiej wagi: „Jestem księdzem i swoje życie oddałem Bogu. Jeśli Bóg zechce, abym złożył świadectwo przez moją śmierć – nawet gdybym zanurzył się w głęboką wodę i tam się ukrył – poniosę śmierć. Przecież ja nie jestem panem swojego życia”. Skoro tak i skoro do swego kolegi również dwa dni przed śmiercią pisał: „Zostaję na miejscu do końca”, skoro aż trzy razy rozmawiał z siostrami w Loulombo o swoim ewentualnym odejściu z tego świata, skoro prosił, by pochowano go między kościołem a grotą, precyzując, aby trumna była z jasnych desek – to wszystko potwierdza jego gotowość do złożenia największej ofiary, na jaką może zdobyć się człowiek.

Ta historia uczy nas wielu rzeczy, ale również i tej, że nasze otwarcie na dialog, nasza chęć niesienia pokoju, wygrywają dopiero po drugiej stronie, gdzie niedobry człowiek już nie może przeszkodzić woli Boga.

Módlmy się więc, byśmy się nie zniechęcali w postawie dialogu i słuchania, będąc zawsze przekonani, że robimy to dla dobra Kościoła, a więc ostatecznie dla Chrystusa, który pozostawił nam w tej dziedzinie niedościgniony wzór.

## MODLITWA PRZED WYSTAWIONYM W MONSTRANCJI JEZUSEM (wierni klęczą)

*Pieśń:* Wielbić Pana chcę

Jezu, w Hostii utajony! Na klęczkach przed Tobą myślimy szczególnie o wszystkich młodych Kościołach i misjonarzach trujących się w podejmowaniu dialogu z owcami im powierzonymi, jak i ze światem. Chcemy Ci dziękować, przepraszać, jak i przedstawiać nasze prośby:

Dzięki Ci składamy!

- Za tych, którzy przypominają Kościołowi potrzebę otwarcia i dają przykład słuchania głosu innych,
- za misjonarzy, którzy ukazują Kościół jako wspólnotę słuchania i dialogu z wszystkimi, jako sposobu jej życia,
- za duchownych i świeckich, którzy wspólnie starają się docierać do braci, zwłaszcza zagubionych duchowo, by ich słuchać i na drodze dialogu prowadzić do prawdy.

Jezu Chryste! Na klęczkach przepraszamy Cię za każde zło uczynione, wypowiedziane i pomyślane:

Panie, zmiłuj się nad nami!

- Za to, że nie chcemy słuchać pasterzy naszych czasów, którzy na czele z Franciszkiem nawołują do pogłębienia świadomości misyjnej,
- za to, że nie mamy w zwyczaju podejmować nawet małych, ale systematycznych kroków na rzecz pokoju i zaangażowania misyjnego *ad gentes*, które dzięki Ewangelii uczy pokojowego współżycia,
- za to, że nie dowiadujemy się o pracy misjonarzy i sytuacji ludów, których życie naznaczone jest niepokojem i przemocą.

Panie nasz! Na klęczkach prosimy Cię, wołając:

Chryste, usłysz nas!

- Niech w naszej parafii Światowy Dzień Misyjny obudzi świadomość misyjną, która zaznaczy swą obecność w naszym duszpasterstwie,
- niech misjonarzy, którzy przeżywają różnego rodzaju trudności, osiągnie Twoja łaska i życzliwość ludzi,
- niech nasza przynależność do Kościoła będzie coraz bardziej świadomym życiem we wspólnocie, która słucha, podejmuje dialog i dzieli się darem wiary.

*Pieśń:* Niechaj sławią Cię narody

(Chwila ciszy. Po niej można zaśpiewać *Litanie misyjną*, patrz *GE* 2/2010, s.33 lub wykorzystać *Modlitwę powszechną* z mszy św., jeśli nie była wykorzystana.)

*Modlitwa:*

Panie Jezu, który oczekujesz od nas, członków Kościoła, odpowiedzialności za kontynuację Twojej misji, prosimy Cię, daj nam siłę, abyśmy w tej misji coraz bardziej świadomie uczestniczyli. Amen.

*Ks. Krzysztof Czermak*